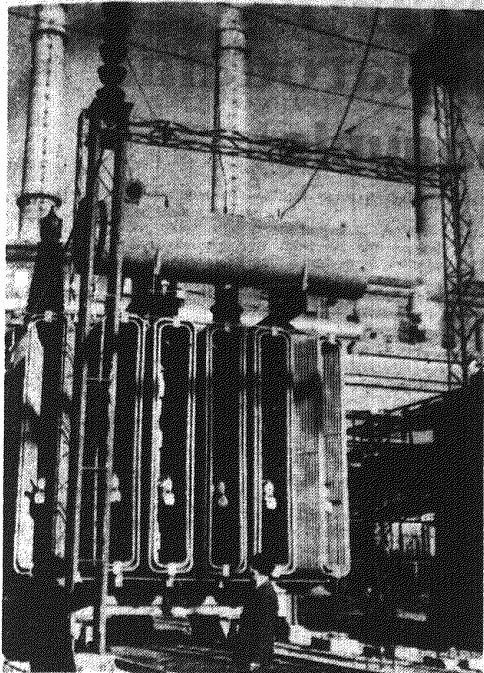




W największej naszej siłowni Jaworzna II, wybudowanej i włączonej do eksploatacji w planie 6-letnim, w dniu 5 bm. zakończono montaż i rozpoczęto rozruch ostatniego turbozespołu. Elektrownia Jaworzna II została zbudowana w oparciu o dokumentację radziecką. Związek Radziecki dostarczył również podstawowych maszyn i urządzeń. Pod kierownictwem radzieckich specjalistów przeprowadzono budowę i montaż siłowni. Na zdjęciu: fragment rozdzielni siłowni Jaworzna II.

Fot — CAF

Ostatnia »kosmetyka« największego obiektu 6-letni Walcownia blach w Hucie im. Lenina podejmuje niedługo normalną pracę

SFIO odrzuca sojusz wyborczy z komunistami

PARYŻ (PAP) — Krajowa Rada SFIO odrzuciła 1979 głosami przeciwko 1243 sojusz wyborczy z Francuską Partią Komunistyczną. Rada Krajowa SFIO wypowiedziała się również przeciwko sojuszom wyborczym z partiami pravicowymi.

Jak wiadomo, Francuska Partia Komunistyczna w ciągu ostatnich 48 godzin, zaproponowała sojusz z SFIO i przywódcy partii radykalów Edouard Herriot wystawienie wspólnych list kandydatów do nowego Zgromadzenia Narodowego i utworzenie Frontu Ludowego na wzór Frontu Ludowego z 1936 roku. Obie partie odrzuciły jednak propozycję Francuskiej Partii Komunistycznej.

Na obradach Krajowej Rady SFIO w dniu wczorajszym w Puteaux przemawiał m.in. Guy Mollet, który zdał sprawę z rozmów, jakie przeprowadził ostatnio z przedstawicielami partii radykalnej UDSR i „Młodej Republiki”. Mówca zaznaczył, że program partii socjalistycznej i „platforma wyborcza” ostatniego zjazdu radykalów pokrywają się całkowicie i odnośnie pewnej liczby problemów. Sekretarz generalny SFIO wypowiedział się następnie przeciwko sojuszom z komunistami, ale dodał, że dla pewnych federacji SFIO przyłącza się do sojuszu, który może być „reakcją samobronną”.

Również inni mówcy, w tym b. minister Pineau wystąpili przeciwko zawieraniu koalicji wyborczej z komunistami.

29 głosowań nad wyborem nowego członka Rady Bezpieczeństwa nie dało wyników

Zabił rysia... cepem

W powiecie Lubaczów wydarzył się rzadko spotykany wypadek zabicia... cepem groźnego drapieżnika — rysia. Ośmiu wrodzonych łowców zaproszono na łowiectwo. Jeden z łowców, który zabił rysia, otrzymał nagrodę w wysokości 30 tysięcy złotych. Rysie są drapieżnikami, które żyją w lasach i polach. Są one bardzo niebezpieczne dla ludzi i zwierząt. W Polsce występują one głównie w południowej części kraju. W ostatnich latach ich liczba znacznie zmalała. Wypadek zabięcia rysia cepem jest bardzo rzadkim zjawiskiem.

Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK VI. Nr 292 (2002) A B C D

KIELCE, CZWARTEK, 8 GRUDNIA 1955 R.

W celu umocnienia pokoju i współpracy międzynarodowej

Wspólna deklaracja Bułganina i Chruszczowa oraz premiera Unii Burmańskiej U Nu

MOSKWA PAP. AGENCJA TASS OPUBLIKOWAŁA TEKST WSPÓLNEJ DEKLARACJI PRZEWODNICZĄCEGO RADY MINISTRÓW ZSRR N. A. BULGANINA, CZŁONKA PREZYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ ZSRR N. S. CHRUSZCZOWA I PREMIERA UNII BURMAŃSKIEJ U NU.

Podajemy tekst deklaracji: Na zaproszenie rządu Unii Burmańskiej przewodniczący Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich N. A. Bułganin i członek Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich N. S. Chruszczow gościli w Unii Burmańskiej od 1 do 7 grudnia 1955 roku z wizytą dobrej woli. W czasie swego pobytu w Burmie N. A. Bułganin i N. S. Chruszczow odbyli kilka rozmów z premierem Unii Burmańskiej U Nu. Rozmowy te, które toczyły się w atmosferze wielkiej serdeczności i całkowitego zrozumienia wzajemnego dały możność szerokiej wymiany poglądów na równie w sprawach będących przedmiotem wzajemnego zainteresowania i korzyści dla obu krajów, jak i na temat niektórych aktualnych problemów o znaczeniu międzynarodowym.

W toku wspomnianych rozmów podkreślono raz jeszcze, że stosunki między Związkiem Radzieckim i Unią Burmańską, które zawsze były szczere i przyjazne, opierają się i będą opierać na trwałych zasadach wzajemnego poszanowania integralności terytorialnej i suwerenności, nieagresji, niestawienia siły w sprawach wewnętrznych, równości i wzajemnych korzyści, pokojowego współistnienia i wspólnej pracy gospodarczej. Mówiwo stan obu krajów są przekonani, że obejmujące coraz szerszy zasięg wprowadzanie tych zasad pokojowego współistnienia w stosunkach między państwami — wielkimi i małymi — przyczyni się do utrzymania pokoju i rozwoju owocnej współpracy między narodami. Wyrażają oni zadowolenie w związku z tym, że coraz większa liczba milujących pokój państw i narodów uznaje i akceptuje te zasady jako sprzyjające interesom pokoju i dobrobytu narodów.

Wyrażono przekonanie, że zasady pokojowego współistnienia otwierają wielkie możliwości współpracy między Związkiem Radzieckim i Unią Burmańską w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej, naukowej i technicznej. Wyrażono również zdecydowaną wolę podjęcia wszelkich wysiłków w kierunku rozwinięcia i umocnienia ścisłych kontaktów między obu krajami w tych dziedzinach, co będzie odpowiadało interesom narodów Związku Radzieckiego i Unii Burmańskiej i przyczyni się do utrzymania pokoju i stabilizacji międzynarodowej. W związku z tym mówcy stanu obu krajów zgodzili się, że między ich przedstawicielami powinny być kontynuowane rozmowy w różnych kwestiach w celu zawarcia konkretnych układów.

Dażenia i wysiłki narodów świata do ustanowienia pokoju i przyjaźni współpracy, a w szczególności konferencja w Bandungu w kwietniu br., w której wzięły udział państwa o różnych ustrójach politycznych i społecznych, ale zjednoczone wspólnym celem dążącym do wzajemnej współpracy gospodarczej, kulturalnej i politycznej, dowiodły, że porozumienie i współpraca między narodami są całkowicie możliwe; wytworzyły one atmosferę sprzyjającą sukcesowi konferencji szefów rządów czterech mocarstw w Genewie, która doprowadziła do wyrażenia zgłoszenia napiecia w stosunkach między państwami. Osiągnięto całkowite porozumienie co do tego, że złagodzenie napiecia, które już udało się uzyskać, powinno być utrwalone, że należy podjąć kroki w celu dalszego złagodzenia napiecia międzynarodowego. Mówiwo stan obu krajów wy-

rażali przekonanie, że aczkolwiek na konferencji genewskiej nie osiągnięto uzgodnionych decyzji w kwestiach wymienionych w dyrektywach szefów rządów czterech państw, należy podjąć dalsze wysiłki w celu znalezienia rozwiązania tych problemów w interesie pokoju.

Mówiwo stan Związku Radzieckiego i Unii Burmańskiej wyrażają głębokie zaniepokojenie z powodu wyścigu zbrojeń, a w szczególności nagromadzenia broni atomowej, wodorowej i innych rodzajów broni masowej zagłady, które z kędziem rokiem nabiera coraz większych rozmiarów. W celu rozwiązania strachu i uniknięcia perspektywy zniszczenia dóbr materialnych i niezliczonej ilości istniejących ludzkich uważają oni, że produkcja, próby i użycie broni atomowej i wodorowej powinny być bezwzględnie zakazane, że powinna być dokonana istotna redukcja zbrojeń zwykłych i że należy ustanowić skuteczną kontrolę międzynarodową nad realizacją tych posunięć. Uważają oni, że rzecz pilną i konieczną podjęcie zdecydowanych wysiłków dla uczynienia istnienia tego celu. Potwierdzili oni ponownie jednomyślny pogląd, że polityka montowania bloków powinna być potępiona, gdyż rodzi ona strach i nieufność wśród narodów, że tyłko polityka nieuczestniczenia w tego rodzaju blokach sprzyja ustanowieniu zaufania i dobrej woli między państwami wnosząc, tym samym wkład do sprawy zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa. Są oni przekonani, że umocnienie pokoju międzynarodowego i zagwarantowanie nie narodom pewnością i bezpieczeństwa, a także pokojowej współpracy i rozwoju, jest możliwe tylko przez wspólne i zbiorowe wysiłki wszystkich narodów.

Uregulowanie problemu politycznego Indochin, zgodnie z postanowieniami konferencji genewskiej, powinno być niezwłocznie dokonane. Sprawa zjednoczenia Korei, jak również sprawa zwrocenia Chińskiej Republiki Ludowej Tajwanu i innych wysp stanowiących odwieczne terytorium chińskie, powinny być niezwłocznie rozwiązane w celu złagodzenia napiecia i utrzymania pokoju na Dalekim Wschodzie. Rozwiązanie tych kwestii przyczyni się do umocnienia pokoju międzynarodowego i bezpieczeństwa.

W celu podniesienia prestiżu i znaczenia Organizacji Narodów Zjednoczonych, Chińska Republika Ludowa powinna zająć należne jej miejsce w tej organizacji. Dla osiągnięcia

skutecznej współpracy międzynarodowej w interesach pokoju i postępu członkostwo w Organizacji Narodów Zjednoczonych powinno być uniwersalne i powinno być do niej dopuszczone wszystkie kraje odpowiadające wymogom Karty NZ. Wychodząc z tego założenia rząd Związku Radzieckiego i rząd Unii Burmańskiej popierają wnioszek Kanady w ONZ w sprawie przyjęcia 18 krajów, które złożyły podania o przyjęcie.

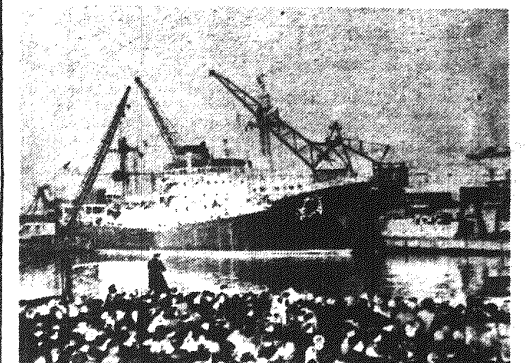
Przewodniczący Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i premier Unii Burmańskiej uważają, że skuteczną drogą umocnienia wzajemnego porozumienia i zaufania między

narodami jest nawiązanie kontaktów osobistych i rozmowy między przywódcami, które doprowadzą do osiągnięcia porozumienia i przyjaznych stosunków między samymi narodami.

* * *

RANGUN (PAP) — Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin i członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. S. Chruszczow wydalili 6 bm. przyjęcie obecne były osoby towarzyszące N. A. Bułganinowi i N. S. Chruszczowowi. Ze strony burmańskiej obecni byli: prezydent Ba U, premier U Nu, członkowie rządu i inne osobistości, jak również szefowie placówek dyplomatycznych, akredytowani w Rangunie.

Radziecka wyprawa na Antarktydę



30 listopada 1955 r. pierwszy okręt wyprawy na Antarktydę, motorowiec dieslowski-elektryczny „Ob” pod dowództwem kpt. I. Mana, wypłynął z portu kaliningradzkiego i skierował się na południowe wody podbiegunowe. Na pokładzie statku wyruszyła do Antarktydy główna grupa uczestników wyprawy, na czele której stoi M. Somow. Na zdjęciu: statek flagowy „Ob” przed wyruszeniem na Antarktydę.

Fot — CAF

Narada w sprawie planu 5-letniego w ZEOW Modernizacja oraz skrócenie czasu remontów urządzeń — kierunki walki o rozwój energetyki

Ostatnio odbyła się w Radomiu narada pracowników ZEOW, na której wytyczono główne kierunki rozwojowe energetyki w planie 5-letnim dla Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Wschodniego.

W naradzie wzięli udział przedstawiciele Ministerstwa Energetyki oraz przedstawiciel KC PZPR.

Narada zajęła się konkretnymi sprawami technicznymi wynikającymi przy wytwarzaniu, przesyłaniu i rozdziale energii elektrycznej w Okręgu Wschodnim.

Zasadnicze uchwały podjęte na naradzie zostaną również przekazane w formie wniosków na Krajową Radę Energetyków, którą w najbliższym czasie zorganizuje Ministerstwo Energetyki.

Na naradzie ustalono, iż zadania stojące przed energetyką mogą zostać zrealizowane jedynie przez wprowadzenie jak najszybszego i idącego postępu technicznego.

W związku z tym projektuje się modernizację dotychczasowych urządzeń elektrycznych, wodowych i przemysłowych, z uwzględnieniem najnowszych wyników techniki. Zaspokajanie stale rosnących potrzeb w planie 5-letnim odbywać się będzie nie tylko na drodze nowych inwestycji, lecz również przez modernizację oraz skracanie czasu remontowych w elektrowniach, co pozwoli na zmniejszenie rozpiętości między mocą zainstalowaną a osiąganą.

Poważne inwestycje w urządzeniach sieciowych zmniejszą stratę energii elektrycznej w czasie jej przesyłania.

Niżej podajemy nazwy nowych powiatów i jakie gromady będą wchodziły w ich skład. Do powiatu białobrzegi (z siedzibą w Białobrzegach) będą należały następujące miejscowości: z pow. radomskiego — Wysmierze, Białobrzegi, Blotnica, Bobrek, Długie, Gózd, Grotki, Grzmiąca, Kostrzyn, Młodynie, Pierzchnia, Radzanów, Stomil, Podlesie, Sucha, Szczyty, Witaszyn; z pow. grójeckiego w woj. warszawskim — Broniszew, Pniew, Promna, Przybyszew, Rykaly.

Do pow. chmielnickiego (z siedzibą w Chmielniku) będą należały miejscowości: z pow. buskiego — Chmielnik, Balice, Brzeziny, Drugnia, Gnojno, Gorzów, Grabki, Korzenno, Kotłice, Maleszowa, Pierzchnia, Piotrkowice, Potok, Przedmierz, Raczyce, Siedziejowice, Sołec Stary, Suchowola, Sztydlów, Śladków, Włoszczowice i Zreze; z pow. kieleckiego — Brudów, Duży, Obice, Skrzelczyce i Szczecno.

Do pow. kaziemskiego (z siedzibą w Kaziemsku) będą należały miejscowości: z pow. pińczowskiego — Działoszyce, Skalbmierz, Kaziemierz, Wielka, Bejsce, Boszczynek, Czarnocin, Czyżowice, Dobiesławice, Donatowice, Donosy, Drożowice, Dzierżanów, Dzielanów, Gabulów, Głuszków, Jakubów, Kobylanki, Koszyce, Krzemów, Książnica, Michałowice, Opatowice, Pęciszka, Piotrkowice, Przemysław, Sieradz, Sokolina, Stradlice, Tempców, Topola, Wielgus i Ziębice.

Do pow. lipieckiego (z siedzibą w Lipku) będą należały miejscowości: z pow. lipieckiego — Lipsko, Białów, Bąkowa, Chocicza, Ciepłówek, Ciszka, Czeka, Długowola, Gozdawa, Jawor, Kępa Kosielska, Lipa, Młkasz, Okół, Olechów, Osówka, Pawłowice, Pętkowice, Przedmiesie Dalsze, Sadowice, Sienno, Sołec, Sulejów, Szymonów, Świelesice, Tarnów, Trzemesza, Tymienica, Walentynów, Wielgie i Wola Sołeczka.

Do pow. przysuskiego (z siedzibą w Przysusze) będą należały miejscowości: z pow. koneckiego — Borkowice, Ninków, Ruski Bród, Stefanów; z pow. opoczyńskiego — Przysucha, Bieliny, Domaszyn, Gielinów, Gliń, Gozdów, Giedy, Skrzyszyn, Skrzyżno, Smogorzów, Sulgostów oraz z pow. radomskiego — Brudów, Goszczewice, Grabowa, Potworów, Wieniawa, Wir i Zuków.

Utworzenie nowych powiatów przyczyni się do dalszego przybliżenia organów władzy ludowej do najszerszych mas, do sprawniejszego zaspokajania materialnych i kulturalnych potrzeb ludności.

Samochodowcy ze Starachowic pomysłnie realizują zobowiązania

Załoga FSC zobowiązała się wyprodukować dodatkową w roku bieżącym 150 samochodów. I dotrzymali słowa. Do 1.XIII br. zmontowano ponad plan 92 samochody. Sukces ten ma swe źródło przede wszystkim w ośmiorności robotników.

Na wydziale szefów np. grupa związkowa ob. Jana Ogórka zobowiązała się planowe zadania w listopadzie wykonać na 3 dni przed terminem. Zaplanowana produkcja ramek wykonana została na tydzień przed terminem.

Grupa związkowa Mariana Makowskiego zgodnie ze zobowiązaniem październikowy plan produkcji wykonała we wszystkich asortymentach na dwa dni przed terminem.

Plan produkcji drzwi grupy związkowej Bronisława Pytla wykonała tak, jak zobowiązała się — w 105 proc.

Ofiarna postawa załogi zadecydowała o tym, że plan wydziałowy w listopadzie br. wykonano zaledwie dwa dni przed terminem — w 102 proc.

Przedterminowo także zrealizowała październikowy plan montażu budozwozów grupa związkowa Mieczysława Kozłowskiego.

Plan produkcji drzwi grupy związkowej Bronisława Pytla wykonała tak, jak zobowiązała się — w 105 proc.

Największe trudności, z jakimi energetyka borykała się już w ubiegłym okresie, w planie 5-letnim muszą znaleźć rozwiązanie, gdyż bez tego energetyka nie osiągnęłaby planowanych zadań. Do jednej z tych trudności należy niska jakość produkcji przemysłu zaspokajającego energetykę w urządzeniach i materiałach. Przemysł nie uwzględnia dostatecznie szybko zdobytych wiedzy technicznej w tej dziedzinie produkcyjnej urządzenia nie tylko niskiej jakości, ale także często przestarzałe. Z niezadowalającym poziomem produkcji przemysłu wiąże się również niedostateczna jakość wykonawstwa przedsiębiorstw budowlano-montażowych, co sprawia, że niejednokrotnie nowe obiekty wymagają natychmiastowej przebudowy i modernizacji, co przyczynia się do zwiększenia kosztów eksploatacji urządzeń energetycznych na właściwym poziomie. W planie 5-letnim należy otoczyć większą niż dotąd troską personel terenowy bezpośrednio obsługujący urządzenia stwarzając mu lepsze warunki pracy oraz lepsze warunki bytu.

(2)

O koordynacji planów i środków

Fragmenty referatu wygłoszonego przez tow. J. Małkiewicza na sesji WRN poświęconej sprawom kultury

Zagadnieniem o zasadniczym znaczeniu dla dalszego rozwoju kultury w naszym województwie jest sprawa prawidłowego gospodarowania środkami materialnymi. Mimo dysponowania stosunkowo skromnymi kwotami, nie potrafimy często doprowadzić do pełnego ich wykorzystania.

Realizację budżetu kultury w gromadzkich radach państwowych za 3 kwartały ilustruje cyfra 56 proc. z sum przeznaczonych na świetlice i 55 proc. sum na biblioteki wiejskie.

Zle wykonywanie budżetu jest a jednej strony wynikiem słabej pracy woj. Wydziału Kultury oraz powiatowych i miejskich oddziałów kultury, które nie doceniają ważności wykonywania planowych zadań w swoim zakresie, a drugiej — wynikiem faktu, że gromadzkie rady narodowe traktują sprawy kulturalne jako drugoplanowe.

A potrzeby Kielecczyzny są bardzo duże. W ciągu najbliższych lat wybudować musimy w Kielcach nowy teatr oraz budynek szkolny z internatem dla Studium Teatralnego.

W Radomiu trzeba koniecznie wybudować salę koncertową dla stałej orkiestry symfonicznej, oraz rozbudować obecny teatr.

Powstać muszą kina w Kielcach, Radomiu, Starachowicach, Pińczowie, Busku, Jędrzejowie, Kazimierzu Wielkim, Przysusze, Białobrzegach i Opatowie oraz 12 stałych kin wiejskich. W zakresie muzealnictwa trzeba zorganizować w Kielcach muzeum przemysłu i techniki oraz urządzać muzea w Opatowie.

KRONIKA kulturalna

Znany alpinista i naukowiec Witold Paryski opracowuje od kilku lat szczegółową bibliografię Tatr i Podtatrza. Kilkotomowe dzieło obejmuje wykaz i alfabetyczny skrócony wykaz wszystkich publikowanych dotychczas prac o Tatrach. Obok pojęć naukowych ze wszystkich dziedzin wiedzy o Tatrach bibliografia zawierać będzie również spis artykułów prasowych, książek beletrystycznych, wydawnictw muzycznych, sportowych i turystycznych oraz charakterystyk wybitnych postaci związanych swą działalnością z regionem podhalańskim. Autorzy bibliografii wielką pomoc w pracy okazują m. in. instytucje w Czechosłowacji i na Węgrzech, nadsyłając informacje i materiały. Bibliografia ukazać się będzie w przyszłym roku.

Mieszkańcy Krakowa otrzymają niebawem pierwsze kino panoramiczne. W sali kinoteatru „Wolność” przystąpiono już do prac związanych z przebudową ekranu, którego szerokość wyniesie 8,5 m, a wysokość 3,30 m.

gorku, Czarnolesie, Nagłowicach, Ciekotach, Rakowie, Sandomierzu i Pińczowie.

Nasze szkolnictwo artystyczne pracuje w prymitywnych warunkach lokalowych. Istnieje bezwzględna potrzeba wybudowania w Kielcach liceum inżynierskiego, w Radomiu — liceum muzycznego oraz internatu międzyшкольного dla tych szkół.

Dużego wysiłku i nakładów finansowych wymaga poprawa sieci placówek kulturalno-oświatowych na wsi. Chcemy wybudować przynajmniej 5 Powiatowych Domów Kultury: w Busku, Pińczowie, Jędrzejowie, Sandomierzu i Włoszczowie oraz zorganizować 100 świetlic gromadzkich, tak aby w 1960 roku była 1 świetlica na każde trzy gromady.

Wzrastający z każdym rokiem masowy ruch turystyczny w naszym województwie wymaga budowy w Kielcach Domu Turysty, zorganizowania schronisk turystycznych, podjęcia akcji wydawniczej itp. Staraj się również będziemy o wybudowanie w Kielcach radiostacji.

Czy w chwili obecnej władze centralne widzą te potrzeby i jakimi sposobami je zaspokajają?

Czy tak duży program działania wysunięty dla Kielecczyzny może być zrealizowany i w jaki sposób?

Odpowiadając na pierwsze pytanie trzeba od razu zastrzec, że środki na zaspokajanie potrzeb kulturalnych mogą być przez państwo przeznaczane w jakimś stopniu i w takiej ilości, na jakie pozwala nasza obecna sytuacja gospodarcza i wypracowany przez społeczeństwo dochód narodowy. Nie możemy zatem na potrzeby kulturalne żądać więcej, niż pozwalają na to interesy gospodarcze, obronne, zdrowotne i inne całego narodu.

Czy zatem w hierarchii tych potrzeb państwo przeznacza obecnie odpowiednią ilość funduszy na cele kulturalne? Tak. Dlaczego zatem środki te dają tak mały efekt?

Wydaje się, że właściwą odpowiedzią na to pytanie będzie stwierdzenie, że środki przeznaczone przez państwo na cele kulturalne są bardzo rozdrobnione, znajdują się w rękach licznych dysponentów, nie zawsze celowo są wykorzystywane bądź — nie wykorzystywane w ogóle. Nie tylko zarządy organizacji i instytucje k-o. posiadają kredyty na inwestycje. Posiada je również każdy z większych zakładów pracy w ramach funduszy zakładowego oraz części wypracowanego funduszu na cele przemysłowe na pracę kulturalno-oświatową. Choć na razie w skromnym zakresie, posiadają je również spółdzielnie produkcyjne, które zgodnie ze

statutem mają prawo przeznaczyć określony procent dochodów na cele kulturalno-oświatowe.

Pieniądze na inwestycje k-o. posiadają także instytucje, jak: WRZZ, ZSCH, ZMP, PO „SP” i inne. Poważne środki na te cele znajdują się w ramach Społecznego Funduszu Budowy Warszawy, którego ponadplanowe dochody przeznaczają się na potrzeby kulturalne danego województwa. Jeżeli do środków inwestycyjnych wymienionych instytucji dodamy kredyty na bieżącą działalność, jak utrzymanie zespołów artystycznych, wyposażenie świetlic itp., to zdajemy sobie sprawę z tego, jak olbrzymie fundusze są co roku do dyspozycji społeczeństwa na cele kulturalne.

Co zatem robić, żeby można było pokusić się o odpowiedź na drugie pytanie? Wydaje się, że trzeba:

1. Ustalić program potrzeb i zakres jego realizacji.

2. Srebnizować środki, w szczególności inwestycyjne, na szczeblu wojewódzkim w ręku jednego dysponenta, który będzie miał na uwadze zaspokajanie całości potrzeb województwa pod względem kulturalnym.

3. Nie tylko planowo gromadzić środki, lecz zachować również jak najdalej pomyślaną planowość w realizacji środków tj. ustalić kolejność ich wykorzystywania.

Stojąc przed nami sprzyjające zadania naszej pięcioletniej. W tym okresie musi się wznieść również i ofensywa kulturalna. Trzeba pracę kulturalną poczynić na poziomie jakościowo wyższym. Czas już przestać uży-

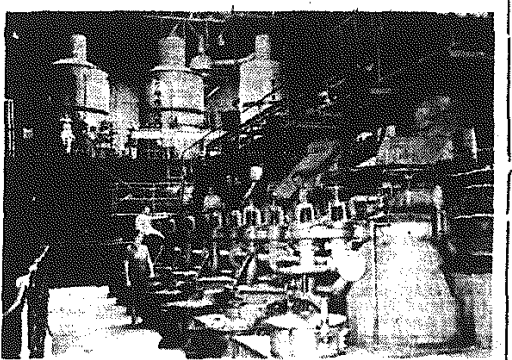
wać naszą czujność wysoką liczbą świetlic, bibliotek i punktów bibliotecznych, bez dopowiedzenia, ile w tej liczbie jest w istocie czynnych placówek. Pora już stwierdzić nie tylko, ile osób czyta, ale również, co czyta, jak czyta i z jakim skutkiem. Wzrost produkcji rolnej uzależniony jest przecież między innymi od wzrostu wiedzy fachowej i świadomości politycznej pracujących chłopów.

Dalsze pogłębienie sojuszu rolniczego-chłopskiego, to lepsza niż dotąd praca ekip łączności, to sprawa częstszych i lepiej planowanych wyjazdów teatru i ze spółów do miasteczek i wsi kieleckich.

Ostrzej widzieliśmy również konieczność większego wysiłku organizatorów kultury w wychowywaniu naszej młodzieży, w walce z chuligaństwem, w walce o socjalistyczną mnierność. Młodzież nasza powinna być nie tylko konsumentem dóbr kulturalnych, ale sama powinna aktywnie uczestniczyć w jej kształtowaniu i pogłębianiu. Zycia kulturalnego środowiska. Swoją energią, swym młodzieńczym zapałem i entuzjazmem jest ona zdolna wytworzyć w świetlicach, domach kultury i innych placówkach oświatowych atmosferę sprzyjającą kulturowemu wychowaniu, godziwej rozrywce i poważnej politycznej pracy dla siebie i starszego społeczeństwa.

Przekonani jesteśmy, że dzisiejsza sesja WRN poświęcona sprawom kultury, szeroka dyskusja nad poruszonymi zagadnieniami, wnioski i podjęta uchwała pozwolą nam przyspieszyć wszechstronny rozwój kultury naszej pięknej Ziemi Kieleckiej.

Kampania cukrownicza — trwa



Do dnia 4 bm. cukrownie dały już blisko 700 tysięcy ton cukru, co stanowi około 65 proc. operatywnego planu produkcyjnego. Do produkcji cukru w tym okresie należą: „Dobrynia”, Żaluga cukrowni, która regularnie przekracza miesięczne plany produkcji podlega zobowiązaniu do dostarczenia dodatkowo 28.931 t pod koniec zaplanowanej objętości kosztów własnych. Na zdjęciu: fragment hali dyfuzyj.

CAF. fot. Piętkowski.

Przygotowania do podziału dochodu

Członkowie Rolniczego Zespołu Spółdzielczego „Zwycięstwo” w Górniku (pow. Opatowa) sumiennie przygotowują się do zebrań rozliczeniowych. Po całkowitym rozliczeniu się z podziałem i wydzielaniem 5 proc. na fundusz społeczny i 12 proc. na fundusz inwestycyjny, wypadnie spółdzielcom (na próbny bilans) na dzień obrotu: 16 zł, 6,5 kg zboża, 9 kg ziemniaków, 7 kg buraków pastewnych, 4 kg siana.

Na zdjęciu: (od prawej) księgowy August Staszczak, przewodniczący spółdzielni Bronisław Borecki i spółdzielca Stanisław Resiak przygotowujący się do zebrań.



Z życia partii

Aktywizować wszystkich członków partii

Niedawno ukazał się w „Słowie Ludu” artykuł kierownika Wydziału Organizacyjnego KW, tow. Wójcika, o pracy z aktywnymi członkami. Artykuł znalazł żywy odzew wśród towarzyszy z pow. kieleckiego, zwłaszcza zaś wśród instruktorów KP, którzy dyskutowali nad nim i porównywali swoje doświadczenia z poruszoną problematyką. Jak wynika z tej dyskusji, dla wielu instruktorów KP zagadnienie IV Plenum są w pełni zrozumiałe, ale są i tacy, którzy nie widzą, że najlepszą drogą do wprowadzenia w życie uchwały IV Plenum jest stała aktywizacja całej organizacji partyjnej i jej egzekutywy, a nie tylko sekretarza POP w gromadzie.

Ostatnio dość widoczne są skutki niezrozumienia konieczności aktywizowania wszystkich członków POP. Jest najczęstszym tak, że sekretarz POP przez instruktorów KP zagadnienia IV Plenum są w pełni zrozumiałe, ale są i tacy, którzy nie widzą, że najlepszą drogą do wprowadzenia w życie uchwały IV Plenum jest stała aktywizacja całej organizacji partyjnej i jej egzekutywy, a nie tylko sekretarza POP w gromadzie.

Rzecz jasna, że to jest ważne, że trzeba pomagać chłopom w organizowaniu zespołów i aktywności ich pracy. Aby szybkość dać im koźlenickiej podstawę do rozwoju kolektywnej gospodarki. Niemniej jednak pracy tej nie można

traktować aktywnie i trzeba rozróżnić dwa pojęcia: „przeniesienie” uchwały IV Plenum i „realizacja” uchwały IV Plenum. Realizacja zaś to nie tylko melioracja łąk i siew kukurydzy, ale systematyczna pomoc aktywnych i świadomych członków partii w budowaniu i rozwijaniu zrozumienia wytycznych IV Plenum wśród ogółu pracujących chłopów.

A teraz wróćmy do wspomnianego na wstępie zagadnienia pracy instruktorów KP z podstawowymi organizacjami partyjnymi na wsi. Jeżeli instruktorzy pracują tylko z sekretarzami POP, jeżeli nie aktywizują całej organizacji, to i członkowie nie spełniają roli partyjnika w pracy z bezpartyjnym chłopstwem. Bywa zresztą i tak, że instruktorzy (nie wszyscy oczywiście) ograniczają swą pracę z sekretarzami do zwracania im uwagi na organizacyjne sprawy POP, np. opłacanie składek w terminie, frekwencja na zebraniach, nawet sami zbierają składki od członków POP (w Zajezerzu), a zapominają o zapewnieniu właściwego przygotowania zebrania i treści zebrania.

Charakterystyczny jest przykład z Bobrownik, gdzie instruktor KP tow. Płata przygotował na zebraniu aż 4 punkty dyskusyjne: sytuacja międzynarodowa, realizacja uchwały IV Plenum, praca z organizacjami masowymi i sprawy organizacyjne. Jeżeli dodamy, że tematyka przygotowana była w ostatniej chwili przed zebraniem, to zrozumiałe jest, że zebranie było nudne, a uczestnicy nie mieli nad czym dyskutować.

Wydaje mi się, że po to aby zebrania były wartościowe i uczyły członków partii szerszego spojrzenia na politykę partii na wsi — aby aktywizowały szeregów członków organizacji do

realizacji uchwały IV Plenum, instruktorzy KP kierowani do pomocy w przygotowywaniu zebrania winni przyjeżdżać na wieś wcześniej, a nie w dniu zebrania. Będą oni mieli czas na omówienie spraw z egzekutywą i będą mogli tak przygotować daną tematykę, że stanie się zrozumiałą i mobilizującą do dyskusji.

Jeżeli chodzi o sprawę przygotowywania zebrania POP i w pracy ze wszystkimi członkami organizacji na wsi widać ostatnio pewną poprawę np. w KP w Koźlenicach. Sekretarze KP jadą wraz z instruktorami na zebranie POP, pomagają mu, wskazują miejsca na braku w przygotowaniu zebrania i w jego prowadzeniu. Jest to godna naśladowania forma wychowywania instruktorów, a pośrednio również sekretarzy i aktywistów partyjnych na wsi. Dobrze było jednak, żeby sekretarze KP zamiast dokształcać indywidualnie każdego instruktora, pomyśleli o zbiorowych pokazach prowadzenia zebrania POP, na których uczestniczyłaby grupa instruktorów. Po takim zebraniu sekretarze KP winni z grupą instruktorów omówić braki i niedociągnięcia oraz wyciągnąć odpowiednie wnioski do dalszej pracy. W ten sposób można będzie szybciej podnieść sprawność pracy instruktorów, a więc szybciej uaktywnić organizację partyjną na wsi. W efekcie zaś wzrośnie aktywność wszystkich członków organizacji partyjnej, bardziej zrozumiałe staną się im wytyczne IV Plenum i będą je lepiej wcielić w życie.

Janusz Kędziela
Instr. Wydz. Org. KW
w Kielcach

NA TROPACH DZIKIEGO GARBUNKU

Przyduszony gwizd malego parowozu już od dawna rozpiął się w wieczornym powietrzu. Jeszcze za kilka godzin leśne odłogi turkot kół łomocących na łańczeniach szyn.

Ostatni wieczorny pociąg odszedł z Rakowa w stronę Bogorii. Od tej chwili okolica za czyniała żyć swoim własnym życiem okrytym mrokiem i wielką ciszą.

Gasty powoli w chatkach natowe lampki. Listopadowa ciemność, podobna do gęstej płachty otulała szczerze ziemię. Spóźniona kroki samotnie go przechodnia wsiąkały w miękki piasek stanowiący naturalną nawierzchnię ścieżek i traktowych dróg.

Tylko lasy szumiały jednoznacznie kołają. W ich szumie nie dosłyszałeś ostrego stapania rudego lasa wybierającego się pod osłoną nocy na kradzież.

Tym razem celem przebiegłego Mikity był kurnik kielasa Borowiczki mieszkał w gęstym lasie. Wystarczyło tylko przeleźć wąskie pasmo zamykające na całą noc szyn i już podwórko ogrodzone chrustem i płotem. W płocie sporo dziur.

Kurnik zbity ze starych desek przylegał jednym bokiem do niedużej obórki. Do obórki łatwo można się było dostać podkopawszy jeden z kamieni, na których spoczywała mocno nadprochniała przycięta, a z obórki do kurnika — wolna droga.

Smakowało liskowi kurze mięso i wiele go się wyjadło w okresie szyn, kiedy to kurzy rozlały się szeroko od obójcia grzebiąc za robakami. Trzeba było tylko cierpliwie poczekać za krzakami i mięso samo padło pod pysk.

Teraz Borowiczki zmierzdzał i bardziej piłował swego gospodarza. Już trzy dni czatował Mikita daremnie. Wreszcie postanowił zaryzykować przynaglony głodem.

Stare już było lisko i nie bardzo mu się chciało polować za zającami. Wolał coś bardziej konkretnego.

Czając się, wyszukał odpowiednią dziurę w płocie. Stał na podwórku nadłuchując. Uszy i nos zwrócone na zamknięte drzwi chaty. Miał już nauczyć w zeszłej jesieni, kiedy to przy kąpielcu otworzył się nagle to drzwi i huknął strzał. Kulą później przez cały miesiąc.

Ale domostwo pogrążone było w głębokim śnie. Nawet najgłośniejszego szmeru nie słychać. Podsunął się jeszcze kilka metrów bliżej w stronę obórki. Ostre kurzy pomiot wiereł w nozdrzach.

Drgnął i z zęcznym susem uskokił pod płot. Gdzieś z głębokiej ciemności dobiegł krótki, rozpraszający kwik morki, rozpraszający kwik morki, rozpraszający kwik morki z echem i uciach.

Na brzegu zagajnika mdło polyskiwało światło elektrycznej latarki, widać było cienie krzątających się ludzi.

Wiedział nasz stary spryciarz z doświadczenia, że ludzie niedługo odejdą, a zostanie cała góra mięsa, którym będzie mógł raczyć się do syta.

Nie omylił się. Za kilka godzin i on, i kilka jeszcze innych lisów gnieźdzących się nawet o parę kilometrów dalej szarpało kołaski ścierwo.

Wczorajszej nocy też w tym miejscu przyprowadzono i ubito dwa konie, których jeden, a przecież nie pracuje nigdzie. Inna sprawa, że w Rakowie oprócz małego tartaczka nie ma żadnego zakładu pracy, a i to większość załogi stanowią w nim mieszkańcy okolicznych wsi. Rakowianie za bardzo się nie kwapią do tej ciężkiej, a mało opłatnej roboty. Wyprawa skór wciąż się jeszcze, mimo sporego ryzyka, opłaca.

O tym myślał komendant oglądając przy pełnym świetle listopadowego dnia, ubite konie.

Kilka dni później, 5 listopada, do Rakowa przyjechał do pomocy milicjantów Wacław Sawicki i Edward Pawlik. Komendant wybrał się na nocny patrol. Noc była ciemna, bezksiężycowa. Po takich właśnie nocach najwięcej zło stało w lasach obdarłych ze skóry koni. Milicjanci zachowując ciszę zagłębili się w lesne piaszczyste drogi. Pod

nogami szeleściło tylko opadłe liście. Las spał i wszystko dookoła zdawało się pogrążone w głębokim śnie. Oczy powoli przyzwyczajają się do ciemności, można już odróżnić na tle niekojonego nieba nagie konary stuletnich dębów i plamy wysokopięnych sosen.

Z obu stron ścieżki rozpościła się gęsta zagajnik sosnowy.

— To będzie Jedlianka — mruknął półgłosem Sawicki. — Komendant — zatrzymał się nagle i znikł głos do szeptu — tam w głębi jakieś światło.

Ze zwiększoną ostrożnością zbliżali się coraz bardziej. Tajemnicze światło powiększało się. Już było wiadomo, że to płonące ognisko rozpalone w głębi zagajnika i ostroń gałęzi, aby światło nie rozchodziło się daleko.

— Na pewno oni. Wy, Sawicki, starajcie się obejść ognisko z prawej strony, wy, Pawlik, z lewej, a ja pójdę wprost.

Sawicki był już może od ogniska nie daleki, jak to krótko, kiedy odezwał się ujadanie psa. Z szalasu mającego nowego niewiarę w blasku ogniska wybiegło dwóch mężczyzn.

— Stój! Milicjanci! Niezłomni ankieli momentalnie w mroku nie zwracając uwagi na wołanie. Nim milicjanci dopadli ogniska, uciekinierzy byli już daleko. Znali dobrze zagajnik i orientowali się bimbrowa. Przed kilku

dniami „nakryto” właśnie taką bimbrowa w pełnym ruchu. Fabrykantka okazała się Aniela Kostopka z Rebowa. Bateria butelek z mocno rdzawym płynem stoi w izbie urządzonej posterunku. Po odkowaniu białej w noszra ostrzy, grzyczki zapech.

— Karbid i kwas solny — mówi komendant Skowron. — Zebym miał większą moc dodając takiej trucizny, a nard plęje i jeszcze ukrzywa trucieli. Taki bimbrowa w Rakowie, a trochę czyściejszy, bo tyko z żyta i kartofli w Rebowie.

Ale milicja wprawiła się w tropienia i wykrywaniu przestępstw. Nie pomaga spekulantom krycie się ze swoim procederem po niedostępnym zagajnikach. Wpadają coraz częściej.

Ale nawet niesprawne milicja nigdy nie potrafi całkowicie zlikwidować podziemia gospodarczego, jeżeli odpowiednio władze nie zajmą się tą zaraźliwą okolicą. Czas, aby rady narodowe pomyślały o Rakowie.

Mimo że z tą osadą komunikacja jest bardzo kiepska, przez co z czasu do czasu przyjeżdża ktoś zabywający historię, poszukiwający pamiętek po ślanki przeszłości. Natrafia na ślad ówczesnych drukarek, w których wydawał swoje dzieła Socyn i Morstin — zborów, w których padły słowa o poszanowaniu człowieka i jego praw. On nie widział „dzikiego garbunku” i litrowek z rdzawym płynem.

Go, gdzie kiedy!

CZWARTEK 8 GRUDNIA 1955 R.

STARACHOWICE:
KINO „Star” — „Kura na Maro” — film prod. radzieckiej.
KINO „Robotnik” — „Sól ziemi” — film prod. amerykańskiej.

WŁOSZCZOWA:
KINO „Gdańsk” — „Wycieczka do Suchumi” — film prod. radzieckiej.

IEDRZEJÓW:
KINO „Gdynia” — „Dziś wieczór gramy” — film prod. czeskosłowackiej.

CHMIELNIA:
KINO „Nowe Życie” — „Na bezлюдnej wyspie” — film prod. radzieckiej.

BUSKO:
KINO „Zdrój” — „Dom na przedmieściu” — film prod. czeskosłowackiej.

SANDOMIERZ:
KINO „Wisła” — „Nieprawy dziesięć” — film prod. radzieckiej.

KORSZEW:
KINO „Stal” — „Sprawa Bluma” — film prod. NRD.

KOZIEJEW:
KINO „Złota” — „Stara forteca” — film prod. radzieckiej.

OPATÓW:
KINO „Odra” — „Neapolitańczyk w Mediolanie” — film prod. włoskiej.

PIONKI:
KINO „Chemiak” — „Północny port” — film prod. czeskosłowackiej.

OSTROWIEC:
KINO „Przedwiośnie” — „Necylny” — film prod. meksykańskiej.
KINO „Hutnik” — „Rio Escondido” — film prod. meksykańskiej.

OPACZNO:
KINO „Nysa” — „Wyjeżdżajcie siodła” — film prod. NRD.

STASZÓW:
KINO „Syrena” — „Głos przeznaczenia” — film prod. francuskiej.

GARBATKA:
KINO „Las” — „Pogromczyń tygrysa” — film prod. radzieckiej.

PRZEDBÓRZ:
KINO „Przedwiośnie” — „Odrzyna nie szczęście” — film prod. radzieckiej.

SYDŁOWIEC:
KINO „Górnik” — „Anna Proletariuszka” — film prod. czeskosłowackiej.

ZWOLEN:
KINO „Świt” — „Koziołczek” — film prod. radzieckiej.

KRONIKA województwa kieleckiego

Korespondenci — o obowiązkowych dostawach

Powiat Staszów ma jeszcze poważne zaległości w dostawach ziemniaków, żywności, mleka a nawet zboża.

Do gromad, które mają największe zaległości należą m. in. Strzegom, która plan dostaw ziemniaków wykonała za ledwie o około 50 proc. Ogółem 260 chłopów z tej gromady zalega z dostawami.

Duże zaległości w dostawach ma również miasto Staszów: plan obowiązkowych dostaw ziemniaków wykonany został w 62 proc., zboża — 90 proc., żywności — 86 proc. Zalega ogółem 163 mieszkańców miasta.

— — —

DLACZEGO W Starachowicach...

„przed stacją kolejową Starachowice — Wschodnie od kilku dni leży na chodniku tablica do ogłoszeń Prez. MRN, a zarządzenia władz administracyjnych nakleja się na murach?

— „prywatna piekarnia przy ul. Krótkiej nie ma sztyftu, a pieczywo sprzedawane jest w niehygienicznych warunkach?

Józef Przygoda
korespondent

„wiele ulic nie jest w nocy oświetlonych, podczas gdy w dzień często spotyka się świecące lampy uliczne?

— „nieregularnie opróżnia się skrzynki pocztowe na terenie całego miasta? Niektóre z nich są pokrzywione i niedbale zawieszane?

„przed kinem „Star”, gdy wyświełtany jest dobry film panuje wielki bałagan? Rej wodzą chuliganów i trudno dostać się do wnętrza.

„nikt nie zainteresuje się kazułą wydzielającą bardzo przykry zapach, obok kina „Robotnik”, naprzeciw garażu Straży Pożarnej?

— „już od dłuższego czasu kioski „Ruchu” są słabo zaopatrywane w najbardziej popularne papierosy „Sport”?

Henryk Szybowski
korespondent

DLACZEGO W Starachowicach...

W styczniu przyszłego roku, spółdzielcy w Garnie, pow. Radom, mają dokonać podziału do chodów. Ale, aby ustalić wysokość dochodu trzeba najpierw uregulować wszystkie obowiązki wobec państwa, POM, spłacić należności w banku.

W zasadzie spółdzielnia w

Różnica — Żeromskiemu

Trzydziesta rocznica śmierci Stefana Żeromskiego odbiła się szerokim echem w różnych środowiskach naszego społeczeństwa. Ogłoszenie przez Komisję Kultury Prez. WRN budowy Do mu Kultury jego imienia w Cielotkach pobudziło nie tylko do przezywania składek na ten cel. Większość ofiarodawców, zwiastując o ile są to jakieś grupy ludzi, dołączając do ofiarowanej sumy wypowiadają świadcząco o wielkim uczuciu jakim społeczeństwo darzy pamięć wielkiego pisarza.

Młodzież Liceum KO w Żeromskiemu, chcąc uczcić pamięć Żeromskiego postanowiła jednomyślnie:

1. opodatkować się dobrowolnie w wysokości 2 zł miesięcznie na czas od 1. X. 1955 r. do 30 czerwca 1956 roku i uzyskać w ten sposób kwoty przekazywać na fundusz budowy domu;
2. wezwać uczniów szkół artystycznych, liceów pedagogicznych i techników zawodowych w naszym województwie do podjęcia analogicznych, dobrowolnych uchwali;
3. zaapelować do całej młodzieży zrzeszonej w szeregu ZMP w naszym woj., aby dołączyła do wszystkich starań, by Dom Kultury im. Stefana Żeromskiego w Cielotkach, stanął jak najprędzej dzięki wysiłkom całego społeczeństwa kieleckiego.

»Górnik« — nowy zespół pieśni i tańca

Przy świetlicy kopalni „Edward” w okresie warszawskiego Festiwalu, powstał Zespół Pieśni i Tańca „Górnik”. Zespół już kilkakrotnie występował w terenie. Za swą pracę został odznaczony przez ZP ZMP dyplomem uznania.

Ostatnio w świetlicy w Staporowie odbyła się wieczornica ze spotu, na której oceniono jego dotychczasową pracę. Niektóre sprawy spotykały się z ostrą krytyką członków zespołu (dyscyplina na pracy, niepunktualność w uczęszczaniu na próby). Członkowie zespołu postanowili dokończyć, aby zapewnić okolicznej ludności rozrywkę kulturalną w okresie zimy. Postanowiono założyć zespół dramatyczny.

Należy podkreślić pracę kierownika zespołu тов. Czerwinski, który usiłuje stara się o podniesienie poziomu zespołu. Zapadła też uchwała zespołu, aby wezwać do współzawodnictwa Zespół Pieśni i Tańca ołewni Żelwa w Nielanów.

Zdzisław Makieła
korespondent

Opieszających wskażemy palcem

W grom. Grzymalków (pow. kielecki) większość rolników spłacała już podatek gruntowy. Pierwszą świadczenia te wykonał Edward Makuch, Władysław Miśta i Antoni Kulus. Gromada jednak, nie wykonana jeszcze w całości świadczeń finansowych. Przyczyną są to tego kilku opieszających jak np. Stanisław Spurek, Jan Szykiewicz i Kazimierz Podgórski z Pałeg, Edward Pałec z Grzymalkowa oraz Jan Spera z Borków. Dotychczas sekretarz Prez. GRN i inkasent gromadki na próżno usiłują ponaślą zalegających.

Może teraz, po wskazaniu palcem opieszających spełnia obywatelski obowiązek?

W. C.
korespondent

SPORT

Czołowych narciarzy świata gościć będziemy w Polsce

Dwie wielkie zimowe imprezy sportowe czekają nas w obecnym sezonie. Będą nimi zawody narciarskie o memoriały Bronisława Czecha i Heleny Maruszówny, oraz XI Akademickie Mistrzostwa Świata. Obydwie imprezy odbędą się w Zakopanem, obydwie rozegrane zostaną w marcu. Fakt, że zarówno Mistrzostwa Akademickie (7 — 13 marca), jak i zawody o memoriały (17 — 22 marca), rozgrywane będą po Igrzyskach Olimpijskich, spowoduje niewątpliwie znalezienie się na starcie tych imprez wielu medalistów olimpijskich oraz wielu takich, do których szczególnie nie udało się dostać podczas startu w „Perle Dolomitów” i wyjechali z Cortiny bez medalu. Zakopiańskie obiekty narciarskie będą więc świadkami wielu rewanżowych pojedynków poolimpijskich.

Przygotowania do obydwu imprez są już daleko posunięte. Do udziału w zawodach o memoriały B. Czecha i H. Maruszówny zaproszeni zostali reprezentanci ZSRR, Norwegii, Rumunii, NRF, Finlandii, Francji, Jugosławii, Czechosłowacji, Szwecji, Austrii, NRD, Szwajcarii, Węgier, Włoch i Bułgarii. O przygotowaniach do XI Akademickich Mistrzostw Świata poinformował nas p. Kurt Vogel — kierownik Wydziału Kultury Fizycznej i Sportu Międzynarodowego Związku Studentów.

— Zarówno MZS, jak i organizatorzy polscy — powiedział p. Vogel — dokładają wszelkich starań, aby XI Akademickie Mistrzostwa Świata wypadły jeszcze okazale od mistrzostw poprzednich. Fakt rozgrywania ich w roku olimpijskim i to w niedługim okresie po Igrzyskach w Cortina — spowoduje, że szeroki krąg naszych zawodników będzie traktowanych jako rewanż olimpijski. Mistrzostwa Akademickie przeprowadzone zostaną w pełnym programie olimpijskim konkurencji narciarskich, w jeździe figurowej na lodzie i hokeju. Zawody narciarskie odbędą się w Zakopanem, natomiast turniej hokejowy i zawody łyżwiarskie rozegrane zostaną na „Torwarze” w Warszawie.

— Jak zapowiada się obsada mistrzostw?

— Już obecnie wstępne zgłoszenia nadeszły z ZSRR, Węgier, Austrii, Czechosłowacji, Bułgarii, Finlandii, Rumunii, Chin, które po raz pierwszy wezmą udział w naszej imprezie.

W najbliższym czasie „podziwane” będą nadejście zgłoszeń z Norwegii, Francji, Szwajcarii, NRD, Włoch, Jugosławii, NRF i Szwecji. Możliwe jest także, że poza Chinami zgłoszą swój udział również dalsze kraje pozaeuropejskie. Wśród zgłoszeń tych państw na pewno figurować będzie wiele nazwisk olimpijczyków i uczestników mistrzostw świata. Niezależnie od reprezentacji krajowych do mistrzostw dopuszczane zostaną również reprezentacje poszczególnych wyższych uczelni.

Jak już zaznaczyliśmy na wstępie, prace organizacyjne z XI Akademickimi Mistrzostwami Świata są już daleko zaawansowane. Powstał już Komitet Organizacyjny, w skład którego weszli przedstawiciele Rady Nauczelników ZSP, Zarządu Głównego AZS, ZMP i GKKF. Pracują już

Zakończenie pływackich mistrzostw Polski

WARSZAWA. Zakończenie 20 stały w Warszawie pływackie mistrzostwa Polski, które trwały pięć dni. W czasie zawodów poprawiono 4 rekordy Polski se niów, 7 juniów, 11 młodzieńców, 2 rekordy sztafet zreszczeniowych i 3 rekordy sztafet klubowe. Zdobyto 16 klas mistrzów skich i 194 klasy pierwsze. W punktacji zrzeszeniowej zwyciężyła Sparta 283 pkt. przed CWKS 242 pkt. i Gwardia 177 pkt. a w punktacji klub CWKS W-wa 124 pkt. przed Polonią W-wa 88 pkt. i IKS Wrocław 87 pkt.

W ostatnim dniu rekordy Polski ustanowili: Mroczkowski na 50 dów, 26,8 i Kiełmińska na 400 m zmienn. 6.19,9 (jest to równocześnie rekord Polski juniów). Ponadto rekordy juniów ustanowili Raczyński na 50 m dów, 26,8 i Basiek na 400 m zmienn. — 5.53,4.

Na zakończenie mistrzostw grzeczności Olejnikowa i Mini-kiełmińska, które uzyskały minia na trzy kółka olimpijskie na 100 m grzbiet. 1.15,8 i 1.16,1, zostały udekorowane emblematami z kółkami olimpijskimi. (Czwarty wynik w tabeli światowej za ubiegły rok na dystansie 100 m grzbiet, wynosił 1.16,1

— a więc, taki, jaki uzyskała Mini-kiełmińska).

Wyniki:

Kobiety:

- 1) Werasko Kol. 11.49,0
- 2) Dzikówna Sparta 12.17,0
- 3) Furnalówna Sparta 12.37,0
- 400 m zmienn.
- 1) Kiełmińska Stal 6.19,9
- 2) Jerowa Kol. 6.24,1
- 3) Malinowska Włokn. 6.33,5
- 50 m dów.
- 1) Mroczkowski CWKS 26,8
- 2) Raczyński Sparta 26,8
- 3) Basiek Gwardia 27,6
- 1.500 m dów.
- 1) Czabak Sparta 20.22,1
- 2) Majchrowska Sparta 20.25,1
- 3) Marcinak CWKS 20.26,7
- 400 m zmienn.
- 1) Kosowski Sparta 5.33,9
- 2) Stelmachowski Gwardia 5.44,5
- 3) Basiek Sparta 5.53,4
- 100 m motylk.
- 1) Kraśka CWKS 1.10,6
- 2) Petrusiewicz Stal 1.10,6
- 3) Salomon Flota 1.11,2

DRONE OGŁOSZENIA

SPRZEDAŻ ps. pekńczyka. Właściciel: Kielce, Romuśka 5, m. 2. 19425-6

Uroczysta akademia na cześć Mickiewicza w Jędrzejowie

26 listopada br. w lokalu PZPR w Jędrzejowie z inicjatywy dyrektora Liceum Ogólnokształcącego ob. St. Adamczyka, odbyła się uroczysta akademia, poświęcona 100 rocznicy śmierci wielkiego poety — A. Mickiewicza.

Na wieczór złożony się: recytacje zbiorowe i indywidualne utworów Mickiewicza, pieśni ze słowami poety, melodeklamacja „Koncert Jankielki” oraz inscenizacja I sceny III części „Dziadów”. Słowo wstępne o życiu i twórczości A. Mickiewicza wygłosił prof. E. Gugulski.

Wieczór upłynął w niezwykle uroczystej atmosferze. Młodzież ze wzruszeniem słuchała utworów wielkiego wieszczki, głęboko przeżywała scenę w wiezieniu, odtworzoną z dużym wyuczuciem przez uczniów Liceum Ogólnokształcącego. Frekwencja bardzo dobra. Akademię powtórzone 27 listopada. Społeczeństwo Jędrzejowskie gorąco oklaskiwało młodych wykonawców.

Wanda Gaworska
Lic. Ogólnokształcące

W spółdzielniach produkcyjnych...

Zadania komisji rewizyjnych

Nadszedł już grudzień. W jednych spółdzielniach są już zakończone prace polowe, w drugich dobiegać końca. Wiele z nich w bieżącym miesiącu przeprowadziły w sobie zebrań sprawozdawczych — wyborczych.

Zastanawiamy się, co w związku z tym powinniśmy zrobić komisje rewizyjne, aby dobrze przygotować się do tego ważnego wydarzenia w życiu spółdzielców.

Nieraz mieliśmy możność być na takich zebraniach rozliczeniowych. Słyszeliśmy sprawozdania komisji rewizyjnych. Zwykle ograniczały się one do podania ilości przeprowadzonych kontroli, porównań przy tym, to często, jej wyniki.

Komisja jest w dużej mierze odpowiedzialna za wykonanie zadań gospodarczych, za dobrą pracę członków i zarządu, za umocnienie i właściwy rozwój gospodarki kolektywnej. Spółdzielcy chcą więc wysłuchać o pracę przedstawicieli i posłuchać — rzetelnego i sumiennego sprawozdania. Tu za przykład może nam posłużyć komisja rewizyjna spółdzielni produkcyjnej Sędziejewice (pow. Busko). Oto parę faktów. Oborowy Jan Skowra za złę pienięgą ołowię został ukarany ostrzeżeniem i potrąceniem dziesięciu dniówek obrachunkowych. Koniuszy Solarski za niewydawa-

nie pełnej ilości obroku kontom otrzymał ostrzeżenie z nagana i potrąceniem kilkunastu dniówek. Przewodniczący spółdzielni Józef Janek za niedoprowadzenie uprawy 80 arów ziemi pod kukurydzę został ukarany potrąceniem 15 dniówek obrachunkowych.

PIERWSZOPLANOWE ZADANIE

Obecnie na komisji rewizyjnej spoczywa obowiązek skontrolowania planu gospodarczego i inwestycyjnego spółdzielni za bieżący rok. Chodzi tu szczególnie o to, czy plan zasiewów, zbiór ożymych został wykonany, czy we właściwym czasie i przy użyciu właściwych środków (maszynowo, własnym selekcyjnym, jakie nawozy zostały użyte itp.

Obok tego komisja powinna zbadać, czy wszystkie zaplanowane na ten rok inwestycje zostały wykonane. Zastanawiamy się tu, czy środki państwa i własne (materiały uzyskane z rozbioru, transport, miejscowy karmień, żwir itp.) zostały w pełni wykorzystane.

Komisja winna zbadać w swo jej spółdzielni jak przedstawia się sprawa wykonania wszystkich obowiązków względem państwa. Jeśli są zaległości, natychmiast wpłynąć na zarząd, aby

jak najszybciej zostały uregulowane. I tu znów za przykład dla innych, niech posłuży nam komisja rewizyjna z spółdzielni produkcyjnej Niziny (pow. Busko). Przeprowadzając kontrolę całokształtu gospodarki spółdzielczej spostrzegła ona, że plany dostaw dla państwa są źle realizowane. Uprowadziła więc o tym zarząd i zażądała, by do 1 listopada zostało wszystko w 100 proc. uregulowane. I dziś spółdzielnia zrealizowała już swoje należności wobec państwa.

Komisja winna czuwać, aby we właściwym czasie były dokonane rozliczenia z POM i spłaty kredytów, ponieważ nieprzebieżanie tej zasady powoduje wzrost dodatkowych kosztów za zwłokę.

Nie trzeba również zapominać o omlotach. Zadaniem komisji jest dopilnowanie, by w krótkim czasie zostały one zakończone. Nie powinna ona dopuścić do tego, aby spółdzielnia przystępując do rozliczenia wycenienia zawartą ilość ziarna w eterie „na oko”. Takie postępowanie byłoby niezgodne z zasadą łamaniem zasad statutu.

Nieodrozwonne jest również szczegółowe zbadanie przez komisję rewizyjną preliminarza siewnego i paszowego. Przy tym szczególną uwagę komisja win-

NA CO ZWRÓCIĆ SZCZEGÓLNY UWAGĘ PRZEPRAWIAJĄC KONTROLĘ KSIĘGOWOŚCI

Komisja rewizyjna przeprowadzając kontrolę księgowości powinna zwrócić szczególną uwagę na zasady zaliczkowania członków. Czy odbywało się ono zgodnie ze statutem, czy zostały obliczone należności od każdego członka korzystającego ponad ustalone normy z siły pociągowej spółdzielni, za korzystanie z zespołowego pastwiska itp.

Przy tym wszystkim nie wolno zapominać o przeglądzie magazyn i ich należytym zabezpieczeniu na zimę. Również wnikiwie winny być rozpatrzone protokoły wszystkich zebrań zarządu i zebrania ogólnego. Sprawdzić trzeba, czy podjęte uchwały i wnioski zostały wcielone w życie.

Opracowane na tej podstawie sprawozdanie roczne będzie wyczerpującą analizą spółdzielni. Członkowie będą mogli we właściwym świetle urzecz dobre i złe strony wybranych przez siebie władz i zatwierdzić złożone przez zarząd sprawozdanie z przebiegiem o jego prawdziwości.

S. M.

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO BARÓW MLECZNYCH W KIELCACH

— z a w i a d a m i a —

że w Barach Mlecznych na terenie całego województwa został poszerzony asortyment potraw.

Między innymi znajdują się w sprzedaży następujące potrawy:

1. Kakao owsiane 1,45
2. „prawdziwe” 1,70
3. Herbata 0,95
4. Jajka w szklance 1,60
5. Jajko gotowane półtwardo 1,60
6. Jajko sadzone 1,90
7. Zupa mleczna z kuskusami lanymi 1,55
8. Zupa z mian z makiem 0,95
9. „grzybowa” 2,30
10. „krupnik” 1,60
11. „zalewajka” 2,00
12. „zaruszka” 1,70
13. „ziemiakanka” 2,30
14. Leniwe pierożki 3,90
15. Kluski ziemniaczane 1,65
16. Naleśniki z serem 2,55
17. Naleśniki z marmoladą 2,15
18. Makaron z jajkami sadzonymi 3,90
19. Kluski kładzione z serem 2,50
20. Kasza gryczana syпка 3,35
21. Kasza jaglana wypiekana ze śliwkami 3,15
22. Pierożki z kapuszą i grzybami 2,25
23. Jajka sadzone w cieście 2,60

i wiele innych potraw wg obowiązujących cen, ustalonych przez Państwową Komisję Cen i Okręgowe Przedsiębiorstwo Barów Mlecznych, w zależności od ustalonych cen

Zaprasza się konsumentów na smaczne potrawy po przystępnych i niskich cenach.

609-K